

ELEONORA SAPIA-DREWNIAK

WYŻSZA SZKOŁA BIZNESU W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

Wizerunek teściowej we współczesnej prasie kobiecej

The image of the mother-in-law in contemporary women's magazines

Abstract: The present-day media and women's magazines in particular, offer articles on different aspects of mother-in-law and daughter-in-law relationship. They present the relationship problems that arise between the mother, her married son and her daughter-in-law as well as the mother-in-law's unacceptable behaviour, her taking part in running the household and participation in bringing up the grandchildren. The magazines also include advice, both for the mother-in-law and the daughter-in-law, which focuses on the positive aspects of their mutual relations. Analysing the articles on contemporary mothers-in-law, it can be seen that the mother-in-law's image they produce remains in keeping with commonplace stereotypes. The older woman's faults are often exaggerated; her values, beliefs and her chosen style of living are disregarded. A responsibility for the problems young married couples experience is attributed to her. The editors of women's magazines, in an effort to bring about a modification of the stereotype, show how to change and improve daughter-in-law and mother-in-law relationships.

Keywords: the role of a women in the family, intrafamilial relationships, mother-in-stereotype, advice for women, daughter in law and mother-in-conflict.

Kobieta w ciągu swojego życia pełni wiele ról społecznych, zawodowych i rodzinnych. Jest nie tylko matką, córką, siostrą, ale również teściową, synową. Małżeństwo dorosłego dziecka stawia przed rodzicami nowe wyzwania i problemy. Mężczyzna – ojciec zostaje teściem, a kobieta będąc matką staje się również teściową. Szczególnie ta ostatnia rola budzi wiele kontrowersji, samo słowo używane na jej określenie powszechnie kojarzy się z wieloma negatywnymi stereotypami.

Zanim syn poznał przyszłą żonę, najważniejszą osobą w jego życiu była matka. Po zawarciu związku małżeńskiego sytuacja ulega zmianie,

gdyż jej pozycja zostaje znacznie osłabiona. Aby rodzina dobrze funkcjonowała, musi ona dbać o poprawne relacje ze wszystkimi jej członkami. Bycie więc teściową nie jest wcale łatwe, wymaga dużego taktu w kształtowaniu wzajemnych stosunków z rodziną syna, czy córki, nie tylko w sytuacji wspólnego z nimi zamieszkiwania. Jej misja polegać powinna na przystosowaniu się oraz zaakceptowaniu zachodzących zmian w życiu dorosłych dzieci. Zadaniem teściowej jest oferowanie wsparcia i serdeczności bez narzucania się, pogodzenie się z koniecznością usunięcia na „drugi plan”.

Współczesne teściowe znacznie różnią się od tych sprzed kilkadziesiąt lat. Są osobami stosunkowo młodymi, aktywnymi zawodowo, posiadającymi własne, interesujące życie, a przez to nie dysponującymi nadmiarem czasu wolnego. Mając własne satysfakcjonujące życie osobiste oraz zawodowe nie ingerują zbyt w sprawy prywatne dzieci. Jednak wokół postaci teściowej powstało wiele anegdot i żartów, oddających klimat stosunków i relacji panujących głównie między nią a synową. Są one odzwierciedleniem odwiecznego, utrwalonego historycznie obrazu ustawicznego między nimi konfliktu, bowiem teściowe od niepamiętnych czasów ukazwane są w negatywnym świetle. Wpływa to zarazem na kształtowanie niekorzystnego stereotypu kobiety, pełniącej tę rolę. W praktyce życia codziennego nie zawsze taka sytuacja ma miejsce, bo choć krążące o teściowych historie nierzadko wywołują niechęć i rozdrażnienie, to nie wszystkie przyczyniają się do burzenia rodzinnego szczęścia dorosłych dzieci.

We współczesnych mediach – głównie w czasopiśmiennictwie kobiecym, publikowane są artykuły dotyczące różnych płaszczyzn kontaktów teściowa – synowa. Prezentowane są pojawiające się po zawarciu związku małżeńskiego przez syna problemy z ułożeniem poprawnych z nim oraz jego żoną relacji, ukazwane nieakceptowane formy jej zachowania, udział w prowadzeniu gospodarstwa domowego, wkład w wychowanie wnuków. Zdarzają się też porady zarówno dla teściowej jak i synowej, związane z pozytywnymi aspektami relacji między nimi. Jest to niezwykle interesujące zagadnienie, dlatego podjęłam próbę analizy zawartości treści tych publikacji, aby na jej podstawie przedstawić obraz teściowej, kreowany przez kilka najpoczytniejszych, ogólnie dostępnych czasopism kobiecych. Zakres problemowy opracowania wyznaczają następujące pytania: Jakie zachowania przejawiają teściowe względem partnerek życiowych swoich synów? Jakie relacje występują

między obydwoma kobietami? Jakie cechy charakteru teściowej utrudniają życie synowej? Jakie są przyczyny konfliktów pomiędzy kobietami?

Spośród wielu czasopism, jakie można spotkać na rynku polskim, wybrałam do analizy tygodnik „Naj”, dwutygodniki: „Pani domu”, „Kobieta i Życie”, oraz miesięcznik „Claudia”. Skoncentrowałam się głównie na analizie artykułów zawartych w tygodniku „Naj” z lat 2008-2009, które uzupełniłam informacjami zawartymi na łamach wyżej wymienionych dwutygodników i miesięcznika z lat 2004-2009. Wszystkie są kierowane do kobiet pragnących znaleźć w nich artykuły poradnicze z zakresu mody, urody i zdrowia, przepisów kulinarnych, dotyczące problemów życiowych, itp. Wydawane są od lat 90. ubiegłego stulecia.

Matka do momentu ożenku syna jest najważniejszą osobą w jego życiu. Pojawienie się jego partnerki niejednokrotnie odbiera ona jako zagrożenie¹. Synowa dla teściowej zawsze będzie tą, która zabrała jej dziecko, gdyż obie kobiety darzą uczuciem tego samego mężczyznę.

Rodzice przez wiele lat wychowują swoje dzieci, ale nadchodzi taki czas, w którym one się usamodzielniały i założyły własne rodziny. Chcą oni jednak nadal kontrolować ich życie, lecz dorosłe dzieci tego już nie akceptują, stąd nieporozumienia. Mężczyźni łatwiej pogodzić się ze zmianą sytuacji rodzinnej niż kobiecie. Ona nadal – z akceptacją młodych lub bez niej, chce mieć udział w życiu młodego małżeństwa i nowej rodziny.

W analizowanych artykułach prezentowane są dwa typy negatywnych postaci teściowych. Pierwszy to tak zwana „dobra rada” – teściowa posiadająca własne recepty dotyczące różnych płaszczyzn życia, jednakże zawsze różniące się od podejścia do nich synowej. Drugi typ teściowej to „zawsze pomocna mama”, która pomaga z uśmiechem, sama ją proponuje, a później oczernia przed rodziną swoją synową, oświadczając, że nic nie robi².

Jakie są przyczyny konfliktów mających często miejsce w życiu codziennym? Istotnym powodem i źródłem konfliktu niejednokrotnie jest sposób traktowania przez matkę żonatego syna. Wielu mężczyzn zbyt długo jest połączonych „niewidzialną pępowiną” z matką. Przejawia się to w ciągłym uleganiu jej w zasadniczych kwestiach dotyczących spraw rodziny, pozwalaniu na ingerowanie w życie własnej rodziny, szantażowanie, przyzwalaniu na traktowanie go jak małego chłopca.

¹ M. Radzik-Maj, *Królowa kontra synowa*, „Naj” 2006 nr 35, s. 19,

² Tamże.

Wywołuje to żal i pretensje synowej zarówno do świekry, jak i własnego partnera. Ma ona poczucie, że jest „tą drugą”. Teściowa niejednokrotnie występuje w roli „eksperta” znającego się na wszystkim i rozumiejącego wszystko najlepiej, chociaż nie jest to poparte, ani aktualną wiedzą, ani własnym doświadczeniem. Dzieci powinny uczyć się na własnych błędach. Ciągłe udzielanie rad nie sprzyja porozumieniu. Lęk dojrzałych kobiet przed samotnością wpływa na ich poczucie nieprzydatności, które starają się kompensować poprzez nadmierne zainteresowanie nową rodziną. Odbierane jest to przez młodsze pokolenie jako ingerencja w życie dorosłych.

W czasopiśmie „Claudia”, psycholog Tatiana Ostaszewska-Mosak tak pisze na temat przyczyn konfliktów pomiędzy teściową a synową: *Matka jest czasem tak „zakochana” w swoim synu, że nie potrafi dzielić się nim z inną kobietą. Każda kandydatka na żonę wydaje się jej za mało wykształcona, za brzydka itd. Kiedy mężczyzna jednak postawi na swoim i się ożeni, matka czuje się odrzucona, zdradzona. Nie daje za wygraną – wytyka błędy, które popełnia synowa, zwraca uwagę na jej wady, wciąż krytykuje (to spotkałoby każdą kobietę, która zostałaby jego żoną)*³.

Czytelniczki opisują swoje negatywne doświadczenia związane z postępowaniem teściowych, utrudniające im funkcjonowanie w rodzinie. Jedną z nich jest uporczywe traktowanie dorosłego syna, jako osoby, którą należy się nadal systematycznie opiekować. Matka dorastającego syna powinna umożliwić mu osiągnięcie samodzielności. Żona takiego „chłopczyka” ma poczucie, że jest „tą drugą”, stając się tłem teściowej.

Niektóre matki są bardzo zaborcze i zazdrosne o swoich synów. Konsekwencją tego jest brak akceptacji partnerki. Taka sytuacja jest wyjątkowo niekorzystna dla funkcjonowania młodego małżeństwa, stanowiąc dla niego istotne zagrożenie. Tak ją opisała Agata: *Teściowa wciąż mnie krytykuje i wtrąca się we wszystko. Już dzień po ślubie, kiedy przeprowadziłam się do Marka, teściowa dała mi do zrozumienia, że to jej dom i muszę się dostosować do panujących w nim obyczajów. W kuchni powiesiła regulamin. Poszczególne jego punkty dokładnie określały moje obowiązki. Lecz to był dopiero początek. Teściowa zaczęła robić tysiące aluzji, na przykład, że niczego nie może znaleźć albo, że łazienka jest ciągle zachlapana. Czuję się w tym domu jak intruz. Cały czas jestem*

³ J. Dowgiałło-Tyszka, *Jak sobie radzić z trudną teściową*, „Claudia”, 2008, nr 9, s. 75.

obserwowana oraz krytykowana. *Nie jestem w stanie dłużej żyć w takiej atmosferze i nie mam siły też walczyć z teściową. Postawiłam mężowi warunek: albo szukamy sobie mieszkania albo od niego odchodzę*⁴. Jest to wyjątkowo negatywny obraz zachowania teściowej, dla której jedynie jej relacje z własnym, dorosłym dzieckiem są najważniejsze. Nie dba o to, by dopiero zawarte małżeństwo mogło samodzielnie funkcjonować.

Często również synowe skarżą się na to, iż teściowa jest wścibska, a co z tym się wiąże – uciążliwa na co dzień. Przejawia się to m.in. tym, że *...dzwoni codziennie, wypytuje, co mamy na obiad, proponuje, żebyśmy wpadli do niej, ciągle coś dla nas piecze i gotuje. Potrafi skrytykować mnie za wybór stroju (jeżeli po pracy do niej wpadnę), narzeka, że stale dokądś wychodzimy i ciągle z kimś się spotykamy*⁵. Matka Marka, mimo, iż jest to człowiek dorosły, ciągle kupuje mu koszule i krawaty. Dorota ma jej za złe to, że robi to o wiele za często. Wspominając, że chętnie sama będzie wybierać mu ubrania, usłyszała: *Znam Marka dłużej niż ty, wiem lepiej, w czym lubi chodzić*⁶. Dorotę drażni takie traktowanie jej męża przez teściową, utrudniające a czasami wręcz wykluczające możliwość ukształtowania się pozytywnych relacji między nim a jego żoną.

Zdarzają się kobiety, które z zazdrości o syna potrafią działać i postępować w sposób podstępny, aby osiągnąć własny cel. Przykładem jest sytuacja mająca miejsce w rodzinie Magdy i Wojtka. Ich pierwszy wspólny wyjazd miał być jednocześnie miesiącem miodowym, o którym długo marzyli. Mama Wojtka dobrze o tym wiedziała. Dzień przed planowaną podróżą kobieta zadzwoniła do nich, bowiem źle się poczuła. Młode małżeństwo ze względu na nią zrezygnowało z wyjazdu, martwiąc się o stan jej zdrowia. Gdy o swojej decyzji ją poinformowali, od razu jej samopoczucie się zmieniło. Taka sytuacja powtarzała się przed wypadem na narty, majowym weekendem, gdy komunikowano jej te informacje. *Wszystko zawsze odbywało się według jednego scenariusza: późny telefon, zbolaty głos, zapewnienia, że to ostatnie chwile życia – napisała synowa*⁷. Młoda kobieta obawia się, że kiedyś, gdy faktycznie stan zdrowia będzie wymagał pomocy i opieki, taka telefoniczna informacja zostanie zbagatelizowana.

⁴ B.a., *Wojna domowa, czyli synowa i teściowa pod wspólnym dachem*, „Naj”, 2008, nr 35, s. 26; J. Bednarek, *Teściowie i wy pod jednym dachem*, „Naj”, 2009, nr 32, s. 26.

⁵ *Doroście dzieci chcą być samodzielne!*, „Pani domu”, 2009, nr 37-38, s. 28.

⁶ M. Radzik-Maj, *Królowa kontra synowe*, „Naj”, 2009, nr 35, s. 19.

⁷ S. Bąrgiel, *Jak ułożyć sobie życie z teściową*, „Claudia”, 2004, nr 11, s. 109.

Inną charakterystyczną cechą świekry jest lekceważenie synowej. Traktuje ona syna jak partnera, a synową ignoruje. Anna ma za złe teściowej, że traktuje jej męża ciągle tak, jakby nie miał żony. Zaprasza go samego na niedzielny obiad, proponuje wspólne wakacje, wypadu na zakupy. Synowej nigdy nie uwzględnia w swoich planach. *Gdy np. dostaje w pracy bilety do teatru, zawsze są to dwa bilety: dla niego i dla niej. Prosi go, żeby pomógł jej wybrać spódnice, bluzkę, czy buty. Sama też chce być obecna, kiedy on kupuje sobie ubrania. To nie ze mną mąż jeździ np. po nowy garnitur, tylko z nią* – napisała do redakcji⁸. Synowa ma poczucie, że jest traktowana przez teściową jak powietrze. Widują się rzadko, jedynie wtedy, gdy synowa zaprasza ją do siebie.

W wielu przypadkach, matki synów są uprzedzone do ich partnerek. Wyrażają negatywny osąd bez wcześniejszego poznania osoby, najczęściej na podstawie powierzchownych lub fałszywych informacji. Teściowa Kingi już od początku małżeństwa, miała swoje zdanie na temat synowej: nie lubiła jej, bo była „tylko” sekretarką. Wymarzyła sobie, że jej syn ożeni się z osobą wykształconą. Teściowa swą antypatię przejawia w pytaniach do synowej typu: *Jaką ty, dziecko, skończyłaś szkołę? Ile znasz języków? Tylko angielski? Całe życie masz zamiar podawać kawę?*⁹. Swoją dezaprobatę wyraża nie tylko słowami, ale także mimiką i gestami. Z kolei Kasia, 28-letnia bibliotekarka, skarży się, że jest ciągle porównywana do pierwszej żony syna. Wojtek rozwiódł się z nią z powodu niezgodności charakterów, był domatorem, natomiast ona lubiła ożywione życie towarzyskie. Nie wyobrażała sobie poświęcenia własnego życia i kariery wychowaniu dzieci. Była osobą zadbaną, pracowała w prestiżowej firmie, co teściowa bardzo ceniła. Była bardzo przeciwna rozwodowi, uważając, że syn popełnia największy błąd w życiu. Rok po rozwodzie poznał on Kasię, z którą się ożenił. Ich związek małżeński jest udany, jedynie teściowa nie toleruje nowej synowej, stwierdzając: *Tylko pierwsza żona jest prawdziwa; Małżeństwo bez ślubu kościelnego, to nie małżeństwo; Najłatwiej złapać chłopca na dziecko*. Nie może zrozumieć, że Wojtek naprawdę ją kocha i jest szczęśliwy¹⁰. Kiedy usłyszała z ust teściowej, iż Wojtuś się przy niej marnuje, a kiedyś miał wspaniałą żonę, Kasia opowiedziała wszystko mężowi. Skończyło się to awanturą, którą syn

⁸ Tamże.

⁹ J. Tyszką-Dowgiałło, *Jak sobie radzić z trudną teściową*, „Claudia”, 2008, nr 9, s. 75.

¹⁰ Tamże, s. 77.

urządził matce. Efektem tego było ochłodzenie kontaktów rodziny syna z matką. Winą za zaistniałą sytuację teściowa obarczyła synową¹¹.

Mieszkanie z teściową w jednym domu, bądź też kilkaset kilometrów od niej, nie ma wpływu na kształt i jakość relacji pomiędzy obiema kobietami. W sytuacji wspólnego mieszkania pod jednym dachem, do sporów może dochodzić przy każdej nadarżającej się okazji. Młode małżeństwa często mają problemy ze znalezieniem mieszkania i utrzymaniem go. Stąd akceptują i przyjmują propozycje rodziców o wspólnym zamieszkaniu. Konsekwencje takich decyzji niejednokrotnie są bardzo bolesne, utrudniające integrację młodej rodziny i samodzielne pokonywanie przez nią problemów dnia codziennego. Ola razem z mężem Jackiem po ślubie zamieszkali z jego rodzicami, bo nie stać ich było na własne mieszkanie. Jednak między kobietami dochodziło często do kłótni. Najczęściej było to związane z posiłkami przygotowywanymi przez teściową, nie uwzględniającą upodobań kulinarnych młodych. *Ciągle serwuje dania typu grochówka i bigos, choć my wolelibyśmy coś z kuchni włoskiej. Gdy nie jemy tego, co nam poda, słyszymy wyrzut: „Jesteście niewdzięczni!”*¹². *Nieraz słyszała z ust świekry, że „łazienkę sprząta się w inny sposób, a talerze myje ona niedokładnie, że zużywają za dużo wody, zbyt głośno oglądają telewizję. „Mało tego, teściowa wymaga, byśmy zasiadali do stołu wtedy, kiedy ona chce, a my wolimy jeść pod wieczór, gdy już wykapiemy małą i mamy trochę spokoju – napisała czytelniczka*¹³. Ta opisana wyżej sytuacja pokazuje spojrzenie na różne strony życia codziennego wspólnie mieszkających rodzin, z perspektywy tylko jednej strony. Wiadomo, że korzystając z gościnności w domu rodziców, trzeba brać pod uwagę ich upodobania, starając się im sprostać.

Nieakceptowaną cechą teściowej jest skłonność do nadmiernego krytykowania. *Gdybym wiedziała, że razem z Kubą poślubię jego matkę, zastanowiłabym się dwa razy – napisała Daria, 30-letnia urzędniczka*¹⁴. Jej świekra krytykuje wszystko – dobór dodatków do ubrań, przyprawiania potraw, wychowywania dzieci. Stara się wykorzystywać różne sytuacje, by wtrącać się w życie młodych małżonków. Kiedy Daria urodziła córeczkę, babcia zaoferowała pomoc, którą ze względów finansowych

¹¹ Tamże.

¹² A. Bogusławska-Przybysz, *Mediacje sposób na rodzinny konflikt*, „Claudia”, 2007, nr 10, s. 90.

¹³ Tamże, s. 90.

¹⁴ J. Dowgiałło-Tyszka, dz. cyt., s. 75.

młode małżeństwo przyjęło. Codzienna jej obecność po pewnym czasie zaczęła im przeszkadzać. *Kiedy wracałam zmęczona z biura, słyszałam: „Musisz to, musisz tamto...”, „Ja zawsze, ja nigdy...”*¹⁵. Teściowa krytykuje Darię w sprawach związanych z wychowaniem córki. *Ja, np. uważam, że dziecka nie należy przegrzewać ani przekarmiać, a teściowa przeciwnie – wkłada na nie kilka warstw ubrań i wmusza jedzenie. Stąd mała jest ciągle spocona i wygląda jak pączek w maśle. Kiedy próbuję teściowej tłumaczyć, zmienia temat lub kwituje: „Co ty tam wiesz o wychowaniu”*¹⁶.

Redakcje czasopism starają się wskazać młodym kobietom wyjście z trudnych dla nich sytuacji, poprzez udzielanie porad. Pisząc m.in.: *Teściowa przyjmując Cię pod swój dach wyświadcza Ci dużą przysługę. Zastanów się, więc czy jednak nie powinnaś być jej, chociaż odrobinę wdzięczna. (...) Nie krytykuj teściowej. Nigdy nie mów mężowi, że coś ci nie pasuje w jego mamie. W kuchni nie przestawiaj kubków w jej szafkach, ewentualnie poproś o udostępnienie jakiejś półki. Jeśli nie chcesz słuchać rad teściowej powiedz to spokojnie oraz grzecznie na przykład mamę dziękuję, ale wolę to zrobić po swojemu. Jej uwagi nie wynikają ze złośliwości, ale chęci pomocy np. synowi. Zanim powiesz coś w nerwach zastanów się dwa razy. Czasem warto się wyprowadzić by uniknąć konfliktu z teściami*¹⁷.

Z kolei psycholog doradza synowej, jak ma ona postępować, aby unikać powstawania konfliktów: *Zadbaj o nią, a wtedy jej będzie łatwiej dbać o ciebie: doceniaj starania nowej mamy, chwal ją czasem, uszanuj jej zwyczaje czy przyzwyczajenia, zwłaszcza, kiedy jesteś u niej w domu, spraw by czuła się potrzebna, zapytaj na przykład o przepis na jej słynne pierogi, poproś o radę, nie oceniaj krytycznie każdej jej wypowiedzi – przecież możesz skorzystać z jej życiowego doświadczenia*¹⁸.

Dobre relacje z teściową można sobie ułożyć, należy tylko pamiętać o kilku podstawowych zasadach i ich przestrzegać. W czasopiśmie „Naj” przedstawiono krótki kurs postępowania synowej z teściową:

– *Chwal jej potrawy, wygląd, mów miłe rzeczy, gdy to jest możliwe. To małe gesty, które nic nie kosztują.*

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże, s. 76.

¹⁷ b.a., *Teściowa z synową pod jednym dachem*, „Pani domu”, 2008, nr 48-49, s. 36-37.

¹⁸ A. Nowak, *Bądź dla mnie dobra czyli 7 próśb synowej do teściowej*, „Kobieta i Życie”, 2009, nr 2, s. 78-79.

– *Nie żałuj mężowi czasu na spotkania z matką – to dla niej bardzo ważne. Czasem zostaw ich samych.*

– *Na samym początku waszych relacji ustalcie wspólnie, jak masz do niej mówić. Jak ognia unikaj mówienia „babciu”, nawet gdy macie już dzieci. Dowiedz się, czy nie woli, by mówić do niej po imieniu, nie „mamo”.*

– *Uważnie jej wysłuchuj, nie przerywaj, gdy o czymś opowiada i nie wymądrzaj się, bo wiesz lepiej¹⁹.*

Pamiętając o tych prostych, nie wymagających wielkiego wysiłku zasadach, można sobie ułożyć dobre relacje z teściową.

W prasie kobiecej, w poradach udzielanych przez psychologów, terapeutów zwraca się uwagę na konieczność kształtowania pozytywnych relacji pomiędzy teściową a synową. Wskazuje się, że każda rodzina jest inna, preferująca odmienny model życia. Ważne jest, by młoda mężatka chciała się „nauczyć rodziny męża”. Można to osiągnąć poprzez cierpliwość, tolerancję dla inności, konsekwentne postępowanie i porozumienie z własnym mężem wobec jego rodziców²⁰.

Aby zyskać aprobatę teściów i unikać konfliktów, jakie rodzą się pomiędzy nimi pod wspólnym dachem, należy się odpowiednio zachowywać. *Młodzi muszą być cierpliwi. Muszą uszanować zwyczaje domu i wziąć pod uwagę styl życia rodziców. Muszą przejść część obowiązków domowych. Jeśli rodzice mają swoje przyzwyczajenia, młodzi muszą się z nimi liczyć. Młoda gospodyni powinna wprowadzać nowości w kuchni powoli oraz z taktem²¹.* Przestrzeganie wyżej wymienionych reguł na pewno wpłynie na poprawę stosunków panujących pomiędzy rodzinami. Teściowie są osobami o bogatszym od młodych doświadczeniu życiowym, i można się od nich wiele nauczyć.

W stosunkach rodzinnych następuje przełom, gdy pojawiają się wnuki. Każda babcia pragnie dla wnucząt jak najlepiej. Pełnienie tej roli wiąże się niejednokrotnie z pomaganiem, wsparciem i pomocą dorosłym dzieciom. Mimo tego, pojawia się wiele sytuacji konfliktogennych, najczęściej dotyczących opieki i metod wychowania. Teściowa uważa, że skoro wychowała swoje dziecko, to zna się na tym najlepiej. Wykorzystując własne doświadczenia w praktyce, często doprowadza do sporów ze swoją synową. Przykładem jest wypowiedź Zofii-teściowej: *Pokazałam synowej*

¹⁹ J. Winiarska, *Dobre relacje z teściową możesz sobie ułożyć!*, „Naj”, 2008, nr 31, s. 30.

²⁰ J. Bednarek, *Chcę polubić rodzinę męża*, „Naj”, 2009, nr 20, s. 28;

²¹ Tamże, s. 26.

swoje książki, pokazałam jak się przewija, mówiłam, co robi źle, jak powinna trzymać dziecko podczas karmienia. A ona po kilku dniach zrobiła mi awanturę²².

Młodzi rodzice, a przede wszystkim matka, muszą w miarę szybko wrócić do pracy, aby zapewnić odpowiedni poziom życia rodzinie, a również nie zaniedbać możliwości własnego rozwoju zawodowego. Teściowa staje się wtedy dla nich szczególnie ważna, gdyż może zaopekować się wnukiem. Dzieci, wychowywane przez dziadków nie tylko mają zapewnioną staranną opiekę, ale też przekazywana jest im historia rodziny²³. Mimo wielu zalet powierzenia opieki nad dzieckiem dziadkom, nie zawsze młodzi rodzice są z tego zadowoleni. Babcie, a głównie teściowe pouczają i wskazują rodzicom, że źle wychowują swoje dzieci. *Kiedy przyjeżdżamy do niej z dziećmi, chce mi pokazać jakie to błędy wychowawcze popełniam, gdy każe coś dzieciom zrobić ona to komentuje, albo wprost mówi, że to bez sensu. Wytyka mi, że źle je karmię, mówiąc na przykład: zobacz, jaka ta Oleńka chuda. Dajesz jej za mało witamin. I czy zdajesz sobie sprawę, ile ona chemii wypija z tymi sokami kupnymi?. Czulam się tam do tego stopnia źle, że dwa lata temu dzieci spędziły wakacje w mieście – napisała Karolina²⁴.* Wiele kobiet zapomina o tym, że wychowywaniem powinna się zajmować matka. Teściowe doradzają w sprawach wychowania, nie uwzględniając zdania swoich dzieci, a czasami wręcz lekceważąc zalecenia synowych.

Przywilejem babci jest rozpieszczanie wnuków nawet wtedy, kiedy sprawiają kłopoty²⁵. Trzeba tylko pamiętać o pewnej rozsądnej granicy takiego postępowania. Teściowa napisała: *(...)Synowa mi zarzuca, że rozpieszczam wnuka pozwalam mu na jedzenie czekolady i picie gazowanych napojów. To prawda ulegam jego zachciankom, ale nie potrafię mu odmówić. Tym bardziej, że opiekuję się nim tylko od czasu do czasu²⁶.* Nie jest to wskazane ze względów wychowawczych, gdyż dziecko może wykorzystywać i manipulować dorosłymi. Bywa również i tak, że zapracowani rodzice wykorzystują teściową, wyręczając się nią w wychowywaniu dzieci, co zaburza relacje dziecka z rodzicami. Pomoc powinna teściowa oferować wtedy, gdy naprawdę jest ona potrzebna, a druga strona

²² b.a., *Teściowa bez wad*, „Naj” 2008, nr 35, s. 39.

²³ M. Sobień, *Trzy pokolenia pod jednym dachem*, „Naj”, 2007, nr 31, s. 23.

²⁴ b.a., *Wakacje z mamusią męża*, „Naj”, 2007, nr 31, s. 35.

²⁵ A. Łukaszewicz, *Jak przyjaźnić się z dorosłymi dziećmi*, „Kobieta i życie”, 2009, nr 5, s. 75.

²⁶ b.a., *Czy to źle, że rozpieszczam wnuka*, „Naj”, 2008, nr 45, s. 5.

tego chce. Najlepiej pytać wprost: *Mogę ci powiedzieć, co ja zrobiłam, kiedy byłam w podobnej sytuacji? Nie można być „ratownikiem” samozwańcem*²⁷. Nie powinna teściowa się obrażać, gdy synowa nie skorzysta z jej porady. Dla synowej bowiem może to być tylko jedna z możliwości. Doświadczona życiowo babcia, powinna pamiętać, że świat się zmienia. To, co kiedyś było dobre, nie musi być nadal akceptowane. Należy pozwolić dorosłym dzieciom być odpowiedzialnym za cały proces wychowania najmłodszego pokolenia. Utrzymywanie zdrowych relacji między rodzinami, będzie wpływało na poczucie bezpieczeństwa wnuków i chęć brania przez nich przykładu ze swoich dziadków.

Nie sposób wyobrazić sobie świata bez teściów. To oni chętnie ugotują obiad, służą pomocą. Czasem warto pójść na kompromis, porozmawiać szczerze, spokojnie. Należy pamiętać o ważnych datach, komplementach, przy czym nie należy oczekiwać rewanżu. Jeśli nie udaje nam się dogadać z teściową, lub z synową to warto wiedzieć i pamiętać o tym, że jest ktoś taki jak mediator. Jest to osoba bezstronna i mająca emocjonalny dystans wobec zaistniałych spornych kwestii. Dzięki pomocy takiej osoby, skonfliktowani słuchają siebie nawzajem, poznają motywy swojego postępowania.

Analizując zawartość artykułów dotyczących współczesnych teściowych ukaziwanych z perspektywy młodych partnerek synów, zauważyć można, że kreują one jej obraz zgodny z funkcjonującymi stereotypami. Często przejawia się wady starszej kobiety, lekceważy jej wartości i poglądy oraz preferowany styl życia. Jej przypisuje się odpowiedzialność za problemy młodych małżeństw. Wyeksponowanie wad teściowej, bez uwzględnienia pozytywnych aspektów jej udziału w życiu młodej rodziny, nie wpłynie w sposób istotny na zmianę jej stereotypowego wizerunku. Charakterystyczne jest, iż do czasopism kobiecych piszą synowe, nie spotkałam żadnego listu mężczyzny – zięcia mającego problemy z matką żony. Stąd wizerunek teściowej ukaziwany jest jednostronnie, z perspektywy młodych partnerek synów. Redakcje czasopism kobiecych podejmują starania inspirujące do modyfikowania tego stereotypu. Porady i komentarze tak są zredagowane, by udzielane wskazówki zarówno synowym, jak i teściowym, umożliwiły poprawę wzajemnych kontaktów. Przedstawienie relacji teściowa – synowa z perspektywy matki syna, w znaczący sposób uzupełniłoby oraz wzbogaciłoby jej wizerunek, przyczyniając się do bardziej zobiektywizowanego jej obrazu.

²⁷ M. Sobień, *Trzy pokolenia pod jednym dachem*, „Naj”, 2007, nr 31, s. 23.

Bibliografia

- Bargiel S., *Jak ułożyć sobie życie z teściową*, „Claudia”, 2004, nr 11.
- Bednarek J., *Chcę polubić rodzinę męża*, „Naj”, 2009, nr 20.
- Bednarek J., *Teściowie i wy pod jednym dachem*, „Naj”, 2009, nr 32.
- Bogusławska-Przybysz A., *Mediacje sposób na rodzinny konflikt*, „Claudia”, 2007, nr 10.
- Czy to źle, że rozpieszczęm wnuka*, b.a., „Naj”, 2008, nr 45.
- Dorośle dzieci chcą być samodzielne!*, b.a., „Pani domu”, 2009, nr 37-38.
- Dowgiałło-Tyszka J., *Jak sobie radzić z trudną teściową*, „Claudia” 2008, nr 9.
- Łukaszewicz A., *Jak przyjaźnić się z dorosłymi dziećmi*, „Kobieta i życie”, 2009, nr 5.
- Nowak A., *Bądź dla mnie dobra czyli 7 prośb synowej do teściowej*, „Kobieta i Życie”, 2009, nr 2.
- Radzik-Maj M., *Królowa kontra synowa*, „Naj” 2009, nr 35.
- Sobień M., *Trzy pokolenia pod jednym dachem*, „Naj”, 2007, nr 31.
- Teściowa bez wad*, b. a., „Naj”, 2008, nr 35.
- Teściowa z synową pod jednym dachem*, b. a., „Pani domu”, 2008, nr 48-49.
- Wakacje z mamusią męża*, b.a., „Naj”, 2007, nr 31.
- Winiarska J., *Dobre relacje z teściową możesz sobie ułożyć!*, „Naj”, 2008, nr 31.
- Wojna domowa, czyli synowa i teściowa pod wspólnym dachem*, b.a., „Naj”, 2008, nr 35.